Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, 28 marca 1931 roku. № 13

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 605-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

W obronie nowej ustawy antialkoholowej.

MOWA P. WICEMINISTRA SKARBU STEFANA STARZYŃSKIEGO NA PLENUM SEJMU.

(Ciąg dalszy).

Nowa ustawa wprowadza ściślejsze ograniczenia

Zdaje mi się, padały tu zdania i ze strony opozycji, że nie jest to kwestja polityczna, ale społeczna i że można ją traktować na zimno. Tymczasem sprzecznem z tem stanowiskiem i niesłusznem jest to, co wszyscy niemal mówcy tu twierdzili i co czytamy w wielu artykułach, ukazujących się w prasie, a nawet i w dzisiejszym „Kurjerze Warszawskim", że treść nowej ustawy nakazywałaby, aby zmienić jej tytuł, gdyż jest to raczej ustawa proalkoholowa, niż antyalkoholowa.

Ale żaden z panów mówców nie był łaskaw jednak konkretnie wyszczególnić tych wszystkich nowych ograniczeń, lub zwiększenia dawnych i wprowadzenia nowych sankcji, które przewiduje ustawa, a które zwiększają właśnie jej antyalkoholowy charakter zapewniając jej jednocześnie lepsze wykonanie, które w walce z alkoholizmem naprawdę odegra swoją poważną rolę.

Chociaż jest spóźniona pora, przebiegnę pokrótce poszczególne artykuły: A więc po pierwsze, wprowadza się zamiast zezwolonej sprzedaży bez koncesji napojów do 2,5% napoje do 4,5%. Panowie zapomnieli, że Sejm w r. 1924 uchwalił ustawę o opodatkowaniu piwa tej treści, że uniemożliwił produkcję piwa o ilości 2,5% alkoholu, gdyż ustawa z 1924 r. zakazuje produkowanie piwa z takiej brzeczki, z której można 2,5%-owe piwo produkować. Zdaje się, że wyrównanie tej cyfry jest zupełnie słuszne i nie może być nazwane proalkoholowym argumentem. Natomiast obecna ustawa wprowadza w art. 7 nowe ograniczenie, które zapewnia ścisłe wykonanie tego, ażeby pod postacią 4,5%-owego napoju nie mogły się przedostawać napoje inne.

Zresztą ponadto że nie wolno de facto produkować i takiego piwa, muszę zwrócić uwagę, że piwo 2,5%-owe łatwo się psuje, dlatego właśnie zakaz ten jest nieżyciowym i nie jest wykonywany. Okazało się najdobitniej, że ustawa nie jest dostosowana do życia i dla tego nie mogła być w tym punkcie wykonywana.

Jeżeli chodzi o wyjątki przy napojach ponad 45%, mianowicie dotyczące t. zw. spirytusu na cele domowe i lecznicze, to rozporządzenie o monopolu spirytusowym z mocą ustawy z roku 1927 przewiduje właśnie ten spirytus i wyjaśnia, że to jest spirytus, który nie może być używany do produkcji wódek w fabrykach. Sądzę więc, że to co było niejasne dla wielu mówców i co podkreślali tutaj, mówiąc o tym spirytusie, obecnie winno być wyjaśnionem skoro spirytus ten ma swoje określenie prawne.

Jeżeli chodzi o wyjątek co do produkowania napojów alkoholowych z nieoczyszczanego spirytusu, to zdaje mi się, że jest to słuszne. Jeżeli bowiem jest dozwolony import napojów takich, jak starka, rum i arak, napojów wyrabianych z nieoczyszczanego spirytusu to niema racji, ażeby ta ustawa forytowała import, a zabraniała produkcji tego samego produktu w kraju.

Dalej, jeżeli chodzi o braki dzisiejszej ustawy, to proszę Panów, nie wiem, czy istotnie można nazwać wykonalnym zakaz spożywania napojów alkoholowych w obrębie zabudowań stacyjnych, koszarowych i fabrycznych. Z tego zakazu wynikałoby, że w prywatnem mieszkaniu każdego urzędnika, czy robotnika fabrycznego, którego mieszkanie jest na terenie fabryki, czy każdego urzędnika kolejowego, lub oficera, albo podoficera, musiałby istotnie mieszkać stale specjalny policjant, któryby zabraniał spożywania tam alkoholu.

Spożycie alkoholu na dworcach

I zdaje mi się, że słusznem jest, jeżeli projekt nowelizacji tej ustawy wykreśla to słowo „spożywania", a pozostawia tylko zakaz sprzedawania. I znowu oczywiście muszą być pewne wyjątki, które dotyczą, o ile chodzi o komunikację, bufetów stacyjnych i wagonów restauracyjnych. Dziś w związku z poprawką, zgłoszoną przez Klub BB., mam zaszczyt oświadczyć, że Rząd godzi się na tę poprawkę co do bufetów stacyjnych, aby ograniczyć je do stacyj węzłowych, końcowych i granicznych, oraz do bufetów I i II klasy. Odnośnie argumentów, które były przytaczane na Komisji i tutaj przeciwko wprowadzaniu tych wyjątków, pozwolę sobie zaznaczyć, że dziś pokątna sprzedaż pośród zabudowań stacyjnych i nawet w pociągach nielegalnie się odbywa. Sprawa alkoholu w bufetach nie decyduje też o niepiciu, gdyż tuż obok stacji ulokowują się wyszynki i jak stwierdza Ministerstwo Komunikacji, tylko robią konkurencję bufetom stacyjnym, a nie zapobiegają piciu, gdyż trudno zakazać, aby ktoś z dworca nie przebiegł 100 kroków celem wypicia.

Wreszcie jeżeli chodzi o wypadki kolejowe, to już na Komisji delegat Ministerstwa Komunikacji cytował na podstawie „Statistique Internationale des Chemins de fer" z roku 1929, że na pierwszem miejscu w Europie stoją Niemcy, na drugiem Italja, na trzeciem Norwegja, a na czwartem (częściowo) Fran-

cja, dalej na piątem Czechosłowacja, Szwajcarja na 6-em, a dopiero na 7 miejscu Finlandja prohibicyjna, chociaż przed nią stoją państwa nieprohibicyjne. Polska pod tym względem stoi na 8 miejscu a za nią dopiero Belgja, Austrja i cały szereg innych państw europejskich. A więc ta statystyka stwierdza, że są inne czynniki, wpływające na ilość wypadków kolejowych. To też kiedy w Ameryce nie było prohibicji, to mimo to na kolejach amerykańskich do pewnych czynności nie przyjmowano ludzi pijących. Odpowiednie badania były przeprowadzane co do każdego kandydata na funkcjonarjusza kolejowego, ażeby stwierdzić, czy nie ma czasem skłonności do picia alkoholu, aczkolwiek prohibicji wogóle nie było. Podobne badania są wprowadzane na wszystkich kolejach i na naszych również, ażeby do pewnych funkcyj nie dopuszczać ludzi, którzy mają chociażby najmniejsze skłonności do używania alkoholu.

Jeżeli chodzi o statystykę specjalnie polską, co dla nas jest bardzo ważne, gdyż na obszarze województwa śląskiego ustawa antialkoholowa nie obowiązuje i tam się sprzedaje napoje alkoholowe zarówno w bufetach stacyjnych jak i w wagonach restauracyjnych, o ile przechodzą przez to terytorjum, to okazuje się, że dyrekcja Katowicka stoi na 6 miejscu w kolejności poszczególnych dyrekcji co do wypadków kolejowych.

Głos na prawicy: Nie jeden alkohol decyduje o tem wszystkiem.

Oczywiście, nie decyduje alkohol i to właśnie udawadniam. Najmniej wypadków jest w Dyrekcji Poznańskiej, (Głos na prawicy: Może działa kultura wyższa), Radomskiej, Krakowskiej, potem Wileńskiej, Lwowskiej i dopiero Katowickiej.

Spożycie alkoholu w kasynach wojskowych

Jeżeli chodzi o kasyna wojskowe, to nowa ustawa zezwala na używanie alkoholu, o ile godzą się na to władze wojskowe. W dniu dzisiejszym jest stan taki, że we wszystkich kasynach jak i w bufecie sejmowym, picie wódki ma miejsce, bo oczywiście oficerowie kawalerowie, którym kasyno zastępuje normalnie dom prywatny, o ile chcą pić, to piją. Różnica zaś polega na tem, że jest to poza kontrolą władz, że odpowiednie opłaty za to nie są pobierane, i jest to de facto wyszynk nielegalny.

---

55) Inż. MARJAN KIWERSKI.

Dzieje piwowarstwa.

Były i inne, mniej udolne, naśladownictwa piwa angielskiego, jak to na innej karcie swego dzieła opisuje X. Kitowicz:

„Szynkarki po miastach pryncypalnych szukające swego zysku, nauczyły się nalewać w butle i butelki małe piwa młodego niewyrobionego, to przytkane gliną w butli dużej, po odrobieniu dawało smak lepszy, jak prosto z beczki, w butelce zaś małej, dobrze zaszpuntowanej, po wyjęciu czopka tak się burzyło, jak angielskie prawdziwe".

Piwa angielskie butelkowe lub ich naśladownictwa były nieraz powodem zatargów i zamieszek wśród grona posłów Rzeczypospolitej w poważnej Izbie Sejmowej. Z ubolewaniem wielkiem wspomina o tem X. Kitowicz:

„Nieprzyzwoitością w izbie poselskiej było między posłami piwo butelkowe, wtenczas będące w guście, musujące tak jak i angielskie, albo też w samej rzeczy angielskie. Posłowie po dobrych śniadaniach naturalnie cierpieli pragnienie, nie chcąc wychodzić z koła dla tłoku zawsze panującego, kazali sobie przynieść owego piwa, to w ręku niesprawnego służalca, albo też filuta, otworzone z butelki, musujące gdyby z sikawki po głowach i sukniach jakiego takiego, poruszyło bliskich do ucieczki a stąd do zamięszania i śmiechu całej Izby, z przerwami nieraz mowy oratora, mianowicie, kiedy filut hajduk, trzymając w jednej ręce szklankę, w drugiej butelkę, jakby nie mając sposobu do zatkania, z umysłu tam z nią uciekał, gdzie było ciaśniej".

Wysoka cena piwa angielskiego w Polsce nie utrzymała się widocznie do końca osiemnastego wieku. Świadczą o tem pamiętniki Kajetana Koźmiana (1780 — 1815), który pisze:

W dalszym ciągu, szereg ograniczeń, które w tej ustawie były nierealnemi, są to ograniczenia, dotyczące picia napojów alkoholowych w pomieszczeniach, czy to sportowych, czy gimnastycznych, w pomieszczeniach straży ogniowej i t. d. Stan życiowy przedstawia się tak, że w danem miasteczku jest jedna sala, naprzykład straży ogniowej. W tej sali odbywają się wszystkie zabawy dobroczynne i wszyscy przeciwnicy alkoholu tam również swe zabawy odbywają, a ponieważ zabawy są dobroczynne i chce się osiągnąć większy z nich dochód, więc zawsze są urządzane bufety, oczywiście z alkoholem. Sytuacja praktyczna dla niższego urzędnika skarbowego, który w takiem miasteczku się znajduje, jest tego rodzaju, że jest on bezsilny wobec całego miejscowego społeczeństwa, nie ma możności egzekutywy, nie ma żadnej siły, by zakazać picia. To też skutek jest taki, że picie się odbywa bez kontroli i bez opłaty, która się należy skarbowi od jednodniowego wyszynku.

Ograniczenia co do czasu

Natomiast nowa ustawa wprowadza ograniczenie o zakazie wyszynku w miejscach przetargów publicznych, ograniczenie, którego przedtem nie było.

Jeżeli chodzi o soboty i niedziele, to jest chyba dostatecznie znanem, że pito wszędzie — tylko, szklankami i filiżaneczkami od kawy. Życie bowiem ten zakaz przełamało. Jeżeli zaś poseł Piotrowski przytaczał opinję tylu dawnych ministrów zdrowia, którzy tak ostro krytykują obecną ustawę i twierdzą, że dawna ustawa jest wykonalna, to dziwnem jest, że tylu ich siedziało na urzędzie Ministra zdrowia, któremu powierzone było wykonanie tej ustawy i nie dokonali tego. Widocznie krytykować jest łatwiej, niż wykonywać. (Oklaski w BB.). Otóż dziś ograniczenie to zostało urealnione do 8-miu godzin: od 6-ej do 2-giej popołudniu, godzin, w których odbywają się nabożeństwa. I to również atakowano z prawicy, mówiąc, że pija się właśnie popołudniu. Nie wiem, czy gdybyśmy zaproponowali, aby wolno było pić rano, nie spotkalibyśmy się ze słuszniejszym argumentem, że to jest wymierzone przeciw uczuciom religijnym ludności.

Dalej w obecnej ustawie jest przepis, który zakazuje wyszynku w budynkach, oddanych do służby publicznej. Okazało się, że przepis nie był realny, skoro np. bufet sejmowy istniał i dlatego proponujemy tu zmianę słowa „budynki" na „lokale" oddane do służby publicznej. (C. d. n.).

ZRZECZENIE SIĘ PRETENSYJ PRACOWNIKA.

Wobec licznych zapytań, czy zrzeczenie się pretensyj, wynikających z umowy o pracę przez pracownika, posiada moc prawną, podajemy uzasadnienie wyrcku Sądu Najwyższego (Izba III Kw. 127/29 z dn. 16.IV.1929 r.). Przedmiotem sporu było wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, pomimo udzielenia przez pracownika ogólnego pokwitowania dla pracodawcy o zaspokojeniu wszelkich pretensyj, wynikających z umowy o pracę.

„Najszczęśliwszym był czas w Polsce tak w stolicy, jak na prowincyach między rokiem 1780 a 1792. Sejmikowano, bawiono się, hulano, jedzono, wyprawiano uczty, wesela, imieniny, kuligi. Jedzono wiele, wypijano jeszcze więcej wina węgierskiego i angielskiego piwa, które było tanie".

Rosja wieku osiemnastego sprowadza też w wielkich ilościach piwa angielskie, które szczególną wziętością cieszy się na dworze imperatorowej Elżbiety Piotrówny. Państwa niemieckie, zanim zaczną produkować swoje portery, wypijają też znaczniejsze ilości porteru angielskiego. Przeważnie jednak piwo angielskie wywożą wtedy do krain egzotycznych: Australji Indji, Afryki, Ameryki Północnej i Południowej.

W okresach późniejszych ogólna ilość wywożonego z Anglji piwa wynosi:

w r.	1890 —	979	tys hl.
„ „	1900 —	968	„ „
„ „	1905 —	986	„ „
„ „	1906 —	997	„ „
w r.	1907 —	1066	tys. hl.
„ „	1908 —	977	„ „
„ „	1909 —	992	„ „
„ „	1910 —	1048	„ „
„ „	1911 —	1023	„ „
„ „	1912 —	1099	„ „

Po wojnie światowej 1914 — 1918 wywóz piwa angielskiego spada ogromnie:

w r. 1923	wynosi	283	tysiące hl.
„ „ 1924	„	253	„ „
„ „ 1926	„	461	„ „

Wzmaga się natomiast przywóz piwa zagranicznego, bo gdy w roku 1912 przywożono do Anglji piw obcych około 108 tys. hl., to w roku 1926 Anglja sprowadza aż 2415 tys. hl. piwa zagranicznego.

Ilość czynnych browarów państwa brytyjskiego wykazują cyfry następujące:

w roku 1882 — 17 tysięcy (prócz 104 tys. browarków domowych),

„Dochodzoną w tym sporze pretensję o wynagronie za pracę w godzinach nadliczbowych uzasadnia powód postanowieniami ustawy o ośmiogodzinnym dniu pracy z dnia 18 grudnia 1919 roku (Dz. U. R. P. Nr. 2, p. 7 z roku 1920), ale postanowienie art. 16 tej ustawy o wynagrodzeniu za godziny nadliczbowe nie stanowi tytułu tej pretensji powoda, która wywodzi się z jego stosunku służbowego do pozwanego T-wa. *Skoro tedy tytułem wszelkich roszczeń powoda do pozwanego T-wa mogła być tylko umowa służbowa z dopuszczalną korekturą w myśl postanowień cyt. ustawy, to przyjąć się musi, że przedmiotowe roszczenie objęte jest wspomnianem zrzeczeniem się.* Nieuzasadniony jest też zarzut, że absolutorjum, pozbawiające go wszelkich roszczeń do swego byłego pracodawcy podpisane było pod przymusem.

Ustalenie Sądu procesowego oparte na wiarogodnych i zaprzysiężonych zeznaniach stwierdza wbrew odmiennym zeznaniom powoda, że absolutorjum podpisane było dobrowolnie, bez jakiegokolwiek przymusu po uprzedniem obliczeniu należności powoda w drodze obopólnego porozumienia. Jeśli zaś powód, podpisując absolutorjum, działał pod wpływem obawy, że w razie niepodnisania nie będą mu wypłacone jego należności, to wywołany taką obawą przymus psychiczny nie wykluczał swobodnej woli powoda, a więc nie był to przymus, któryby w myśl ustawy (§ 870, u. c.) oświadczenie powoda czynił niebywałem i nieobowiązującem, od woli powoda bowiem zależało przemóc taką obawę, i o ile już wówczas świadom był słuszności swego roszczenia z tytułu godzin nadliczbowych odmówić podpisania absolutorjum i wystąpić przeciw pracodawcy na drogę sporu. Okoliczność, że powód opiera swoje roszczenia na bezwzględnie obowiązujących przepisach cytowanej ustawy z 18 grudnia 1919 roku, nie może mieć żadnego wpływu na zrzeczenie się przedmiotowego roszczenia, *gdyż można zrzec się z prawnym skutkiem nietylko zapadłych już roszczeń i praw o wartości majątkowej, opartych na umowie lub na orzeczeniu sędziowskiem, ale też takich, które nadaje ustawa.* Nie jest tedy — jak mylnie mniema apelant — żądanie takiego zrzeczenia się przeciwne ustawom, ani też nie sprzeciwia się ono dobrym obyczajom, gdyż *pozwany pracodawca, wypłacając powodowi jego należności przy rozwiązaniu stosunku służbowego uprawniony był do żądania od niego pokwitowania dokonanej zapłaty* (§ 1426 u. c.)".

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego obejmuje wprawdzie tylko kwestję wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jednak ma niewątpliwe znaczenie zasadnicze, wybiegające znacznie poza przedmiot sporu. Zostało stwierdzone mianowicie, iż można się zrzec ze skutkami prawnemi wszelkich roszczeń umownych, nawet wynikających z ustawodawstwa ochronnego, jak wynagrodzenie za urlop, za okres wypowiedzenia i t. d.

Podobne stanowisko zajął Sąd Pracy (Okręgowy) w Warszawie (VII. 647/29), stwierdzając, że:*pokwitowanie wydane pracodawcy przez pracownika, w którem pracownik stwierdza, iż nie rości sobie żadnej pretensji do pracodawcy z tytułu zaprzestania pracy, stanowi w myśl art. 475 Ust. Post. Cyw. dowód na korzyść pracodawcy w sensie wykonania przez pra-*

---

w r.	1884	ogółem	27000
„ „	1890	„	11364
„ „	1892	„	10655
„ „	1900	„	6447
„ „	1905	„	5025
„ „	1907	„	4759
„ „	1908	„	4671
„ „	1909	„	4542
„ „	1910	„	4398
„ „	1911	„	4226
„ „	1912	„	4062
„ „	1913	„	4512

Koncentracja powojenna w piwowarstwie powoduje zamykanie browarów mniejszych, przeważnie stojących na niższym poziomie technicznym, pracują nadal tylko przedsiębiorstwa poważniejsze, cyfra czynnych browarów w Anglji zmniejsza się w roku 1927 do 1722.

Proces koncentracyjny obserwowany u sąsiadów budził początkowo w Anglji duże zaniepokojenie był jednak przedmiotem rozpatrywań wszystkich gałęzi przemysłu. Pisał wtedy w tej sprawie „Times" (streszczenie w „Przemyśle Piwowarskim" z roku 1927), zwracając uwagę, że przemysł niemiecki, w którym koncentracja tak prędko nastąpiła, wybrał jedyną możliwą drogę, by zredukować do minimum koszty produkcji. Dziennik angielski zwracał się więc do przemysłu z wezwaniem, aby zarzucili „partykularyzm i indywidualizm tak jeszcze charakterystyczny dla przemysłu angielskiego" i ustąpili wobec konieczności.

Pomimo pewnego konserwatyzmu, jaki panuje w angielskim przemyśle piwowarskim, koncentracja ujawnia się i tam również, czego najlepszym dowodem jest fuzja dwóch wielkich browarów „Bass" i „Worthington", jaka nastąpiła w roku 1927.

Produkcja ogólna piwa angielskiego wynosiła:

w r.	1883	—	44	mil. hl.
„ „	1884	-	44	„ „
„ „	1890	—	52	„ „
„ „	1900	—	60	„ „
„ „	1905	—	55	„ „

codowcę ustawowego obowiązku odszkodowania pracownika.

Jedynym warunkiem jest, aby pokwitowanie nie było uzyskane pod działaniem istotnego przymusu.

Pokwitowanie, zawierające zrzeczenie się wszelkich pretensyj, wynikających ze stosunku najmu, zabezpiecza przed merytorycznem rozpatrywaniem przez sąd różnych pretensyj, wnoszonych tak często bez dostatecznego uzasadnienia przez pracowników po rozwiązaniu umowy o pracę.

10% DODATEK DO PODATKÓW.

W „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej" Nr. 16 z roku 1931 pod poz. 82 ogłoszona została ustawa z dnia 12 lutego 1931 roku o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

Art. 1 tej ustawy brzmi:

Upoważnia się Ministerstwo Skarbu, do pobierania dodatku w wysokości 10% do uiszczonych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też do wpłaconych, względnie przymusowo ściąganych, zaległości wyżej wymienionych danin.

Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych, przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz 570), opłat celnych, jak również do dodatków samorządowych.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 kwietnia 1931 roku.

Nowa ustawa wprowadza tę zmianę w porównaniu z dotychczasowym stanem, jeśli chodzi o zakres podatków, do których pobierany będzie dodatek 10%, że dodatkowi podlegać będzie również podatek dochodowy od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (ściągany według postanowień Działu II Ustawy o państwowym podatku dochodowym).

Ministerstwo Skarbu skorzystało z upoważnienia zawartego w powołanej ustawie z dnia 12 lutego 1931 roku i w dniu 6 marca wydało rozporządzenie (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 138 z 1931 roku), na mocy którego począwszy od dnia 1 kwietnia 1931 roku pobierany będzie dodatek w wysokości 10% do uiszczanych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też od wpłacanych względnie przymusowo ściąganych, zaległości wyżej wymienionych danin, a zatem również do podatku dochodowego od uposażeń.

10% dodatek należy uiścić bez osobnego zawiadomienia ze strony władzy jednocześnie z podatkiem.

Według brzmienia powołanych ustawy i rozporządzenia dodatek pobierany jest od tych danin, które są uiszczane czy to jako należności bieżące, czy też jako zaległość począwszy od 1 kwietnia 1931 roku. Ostatni zatem dzień wpłacania należności podatkowych z tytułu z uposażeń, bez dopłaty dodatku 10% jest 31 marca 1931 roku.

---

w r.	1906	— 59	mil.	hl.
„ „	1907	— 57	„	„
„ „	1908	— 55	„	„
„ „	1909	— 54	„	„
„ „	1911	— 59	„	„
„ „	1912	— 60	„	„
„ „	1913	— 61	„	„
„ „	1923	— 35	„	„
„ „	1924	— 34	„	„
„ „	1925	— 34	„	„
„ „	1926	— 38	„	„
„ „	1928	— 32	„	„
„ „	1929	— 32	„	„

Spożycie piwa na głowę ludności wykazuje stały spadek szczególnie rażący po wojnie światowej 1914 — 1918.

Gdy w roku 1883 anglik wypijał przeciętnie 125 ltr. piwa rocznie,

w latach	1885/89	wypijał	przeciętnie	130	ltr.
„	1890/94	„	„	135	„
„	1895/99	„	„	141	„
„	1900	„	„	143	„
w latach	1904	wypijał	przeciętnie	160	„
„	1910	„	„	140	„
to w roku	1923	wypija	tylko	87	„
„	1924	„	„	81	„

Zastanawiając się poważnie nad palącą sprawą podniesienia ogólnego spożycia produktów przemysłu piwowarskiego, opracowano w Anglji cały system umiejętnie zorganizowanej reklamy indywidualnej i zbiorowej. „Obecnie piwowarstwo angielskie nie omija żadnej okazji przypominania o swych produktach drogą afiszów, ogłoszeń w pismach tygodniowych, codziennych, i rozdawanych ulotek. Jest rzeczą charakterystyczną, odpowiadającą zresztą zasadniczej myśli reklamy zbiorowej, iż konsumentowi nie narzuca się pewnej marki, ale przypomina się o istnieniu piwa, porteru, lub „ale", w sposób tak zręczny, że niepodobieństwem jest, by nie uległ w końcu suggestji". („Propaganda na rzecz piwa i reklama zbiorowa" — „Przemysł Piwowarski" — 1926. 39.294).

(D. c. n.).

SKUTKI PODWYŻKI OPŁAT AKCYZOWYCH W NIEMCZECH.

Związek Browarów w Niemczech opublikował pracę udowodniającą niezbicie szkodliwy wpływ ostatnio wprowadzonej podwyżki opłat akcyzowych od piwa, z której kilka wyjątków cytujemy:

Od 1 maja 1930 roku państwowy podatek od piwa w Niemczech został podwyższony od 45 do 50%. Skutek tej podwyżki dał się już odczuć w lipcu, gdyż w tym miesiącu do kas skarbowych wpływa podatek za piwo wypuszczone z browaru w miesiącu maju. W sierpniu, który był w Niemczech bardzo gorący, spożycie niebardzo jeszcze ucierpiało, w innych zato miesiącach spożycie piwa spadać poczęło katastrofalnie.

Wpływy akcyzowe wzrosły odpowiednio mniej aniżeli przewidywana podwyżka.

Miesiąc	1929 Mk.	1930 Mk.	Nadwyżka w % %
Lipiec . . .	39.649.000	40.291.000	1,6%
Sierpien . .	36.961.000	53.224.000	44,0%
Wrzesień .	43.807.000	49.116.000	12,1%
Październik .	43.542.000	50.236.000	15,4%
Listopad . .	38.276.000	42.648.000	11,4%
Grudzień .	33.350.000	38.815.000	16,4%
Styczeń . .	30.480.000	33.423.000	12,9%
	266.065.000	307.753.000	16,0%

Wzrost dochodów akcyzowych w ciągu ostatnich 7 miesięcy wynosił 16,0%, gdy stawkę akcyzową od piwa podwyższono o 45 do 50%. Świadczy to o ogromnym spadku spożycia, który w liczbach wynosi:

Okres	1929	1930	Spadek
Lipiec — 30. Wrzesień . .	17.781.000	14.015.000	21,2%
Październik . 31 grudzień . .	13.070.000	10.757.000	17,7%
Razem w ciągu 6 miesięcy	30.851.000	24.772.000	19,7%

Komunikat dodaje, że nieznaczna poprawa w ostatnim kwartale 1930 roku równoważy się przez silny spadek spożycia pierwszych miesięcy 1931 r.

W styczniu 1931 roku sprzedaż spadła o 27,1% w stosunku do stycznia 1930 roku.

Jak widzimy podwyżka opłat akcyzowych silnie oddziaływa na spadek spożycia nawet w krajach takich , jak Niemcy, gdzie piwo jest artykułem pierwszej potrzeby. Cóż dopiero mówić o naszym rynku, na którym, jak wiemy, piwo jest do pewnego stopnia artykułem zbytku.

LITWA 1930.

Dziesięć czynnych na Litwie browarów w roku 1930 osiągnęło produkcję 114.460 hl., to jest o 13.293 hl. więcej, aniżeli w roku 1929. Przyrost spożycia stanowi zatem 13%.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. Zł. 60.—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń

Redaktor: W. Adam. - - - - Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.